

## Ogrodu Serce – Daab

W moim ogrodzie, gdzie czas leniwy  
Powolną strugą płynął wytrwale,  
W moim ogrodzie, gdzie jeszcze nigdy,  
Tak dawno słów przyjaznych parę

W moim ogrodzie, gdzie smutek gości,  
Gdzie gorzkie dni i gorzkie noce,  
W moim ogrodzie, gdzie samotności  
Nikt nie rozjaśniał, gdzie nigdy dotyk

W moim ogrodzie, gdzie długa zima,  
Zmroziła wszystkie ciepłe uczucia,  
W moim ogrodzie, gdzie strumień źródła  
Zastygł w bezruchu, a czas umyka

=====

Aż pewnej nocy puściły lody,  
Ogrodu serce mocniej zabiło,  
Przyszłaś, nabrałaś źródlanej wody  
I napałaś, a wszystko ożyło

Byłaś prześliczna, niczym poranek,  
Niczym wiosenny kwiat jabłoni  
I nie zapomnę nigdy tej chwili,  
Gdy dłoń dotknęła twojej dłoni

Ja nie zapomnę tych chwil radosnych,  
Kiedy nie mogąc wydobyć słowa,  
Z zapartym tchem patrzyłem Ci w oczy,  
Tak trwała nasza bez słów rozmowa

Ja twoje włosy dotykałem ukradkiem,  
Gdy zamysłona z pochyloną głową,  
Byłaś mi jak prześliczna nimfa,  
Co się przegląda nad tafli wodą

I choć tak blisko byłaś przy mnie,

Choć twoje oczy śmiały się do mnie,  
Doprawdy niczego nie jestem pewien,  
Co czułaś wtedy, czy wart jestem wspomnień,  
Wspomnień, wspomnień, wspomnień



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych